

6 maja 2016



Podanie tlenu azotu uratowało dziecku życie

Lekarzom i pielęgniarkom z Patologii i Intensywnej Terapii Noworodka Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Kielcach udało się uratować życie dziecka, podając mu tlenek azotu. To pierwszy taki przypadek nie tylko w szpitalu, ale i w województwie świętokrzyskim.

Grzegorz Tokarski – kierownik Patologii i Intensywnej Terapii Noworodka WSzZ opowiada, że dziewczynka przyjechała do szpitala w bardzo ciężkim stanie, z potężnym deficytem tlenowym, ostrą niewydolnością oddechowo – krążeniową. Lekarz nie ukrywa, że przez podanie tlenu azotu, udało się uratować jej życie.

- Leczenie inhalacyjnym tlenkiem azotu jest to leczenie z wyboru, w sytuacjach, kiedy w trybie pilnym musimy rozkurczyć naczynia płucne, które uległy skurczowi, pod wpływem różnych, niekorzystnych czynników wewnątrzmacicznych, okołoporodowych lub ze swojej natury, wady nie rozkurczyły się w sposób prawidłowy po porodzie - tłumaczy Grzegorz Tokarski.

Dziewczyńce, tlenek azotu, był podawany przez 28 godzin. Personel postępował według specjalnego schematu - zakwalifikował dziecko do tego typu leczenia, a następnie w sposób kontrolowany, prowadzono inhalację.

W tej chwili, po dziewięciu dobach, stan dziecka jest dobry. Dziewczynka oddycha samodzielnie. Ale wymaga jeszcze hospitalizacji w Pododdziale Patologii i Intensywnej Terapii Noworodka.

Klinika Neonatologii Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Kielcach w dwa aparaty umożliwiające leczenie niemowląt tlenkiem azotu została wyposażona w lutym. Podobnych urządzeń nie ma w żadnym innym szpitalu w regionie świętokrzyskim.

Oprócz noworodków, tlenkiem azotu mogą być również leczone, w określonych przypadkach, starsze dzieci.

